

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki: Witold Noskowski, gospodarczego i zeldowego dr Marjan Chelminowski.
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70

Nr. 548

Poznań, sobota dnia 1 grudnia 1934

Rok 29

Parlament francuski o polityce międzynarodowej

Poseł Dariac o Francji, Sowietach, Polsce i Niemczech

Paryż (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych przystąpiono do obrad nad budżetem min. spraw zagr. Sprawozdawca dep. Dariac w referacie swym, prócz danych cyfrowych, omówił obecną międzynarodową sytuację polityczną. Między in. część referatu poświęcona była stosunkom rosyjsko francuskim, paktowi wschodniemu i stosunkom polsko francuskim. W sprawie stosunków francusko - sowieckich dep. Dariac zaznaczył, że pomoc Sowietów na wypadek nowej wojny miałaby niewątpliwie doniosłe znaczenie, usprawiedliwiona jest więc ze strony Francji chęć zapewnienia sobie tej pomocy, ale nie powinna ona być przeceniana. Transport mas ludzkich, połączony z przeniesieniem z miejsca na miejsce nowoczesnej armii, wymaga doskonałych dróg i środków komunikacyjnych, dobrze utrzymanych. Związek sowiecki w chwili obecnej i d'uzo jeszcze wykazuje brak tych środków. Żadna improwizacja nie jest tu możliwa. Pomoc Sowietów nie możemy więc zdobywać za wszelką cenę. Każdy medal ma swą odwrotną stronę. Pomoc Sowietów wytworzyć może komplikacje i niedogodności natury zewnętrznej i wewnętrznej. Sowiety, zgodnie ze swymi marksistowskimi teoriami, prowadzi energiczną propagandę, której celem jest obalenie obecnej cywilizacji.

O pakcie wschodnim referent mówił: Nie odgrywamy na Antypodach roli żandarma Ligi Narodów. Nie zapomnijmy, że Indochiny, ta ozdoba naszego dominium kolonialnego, może nam być przez to odebrana. Należy się więc wystrzeżać tego, aby przez nierozważne przystąpienie do paktu wschodniego, zbyt szeroko ujętego, nie zobowiązać się do zagwarantowania granic pozaeuropejskich Rosji Sowieckiej, a przede wszystkim nie trzeba pozwolić na to, aby przy sposobności rywalizacji politycznej niemiecko - japońskiej nie przenieść na plan polityki zagranicznej tarć, jakie mogą wynikać zarówno dla nas, jak i dla krajów zachodnich wskutek niebываłej konkurencji handlu japońskiego.

Odprężenie — mówił dalej dep. Dariac — zgodne z zaleceniami Ligi Narodów, jakie nastąpiło między Polską a Niemcami, wynika w sposób istotny z faktu, że kanclerz Hitler zrozumiał niemożliwość zastraszenia Polski przez Niemcy, — Polski, której ludność wzrasta nieustannie, a której armia jest solidnie wzmocniona, — Polski, która ma w Europie znaczenie wielkiego mocarstwa. Nie czując się na siłach, by zaczynać obecnie awanturniczą politykę, Rzesza wolała dać dowód swego realizmu i położyć kres trwającej od 9 lat wojnie celnej, szkodliwej zarówno jej interesom, jak Polsce. Ta wojna celna umożliwiła Polsce, która wcale sobie jej nie życzyła, stworzenie fabryk w tych dziedzinach przemysłu, w których płaciła dotychczas haracz przemysłowi niemieckiemu. Możemy tylko być zadowoleni z układu polsko - niemieckiego, który jest ukoronowaniem polityki ekonomicznej pojednania, rozpoczętej

Votum zaufania

Bruksela. (PAT) Izba dep. uchwaliła rządowi Theunisa votum zaufania 93 głosami katolików i liberałów przeciw 83 gł. socjalistów, separatystów flamandzkich i komunistów. Pięciu posłów wstrzymało się. Zpośród koalicji rządowej głosował przeciw votum zaufania tylko liberal Jennissen.

w roku ub. przez porozumienie, podpisane między Polską a Gdańskiem.

W zakończeniu referent wyraził zaufanie rządowi i min. spraw zagr. Lavalowi, który okazał już swe zalety w chwili, gdy stał na czele rządu a teraz

Expose ministra Laval

Paryż. (Tel. wł.) Późnym wieczorem Izba zebrała się po przerwie ponownie na posiedzenie. Na wstępie izba oddała hołd zmarłemu ministrowi spr. zagr. śp. Louis Barthou, uchwalając rezolucję, która stwierdza, że zmarły tragicznie minister przysłużył się dobrze ojczyźnie.

Następnie około północy rozpoczął swe expose minister spraw zagranicznych Laval. Wskazał on przedewszystkiem na rokowania, toczone się z Włochami, mające doprowadzić do stosunków przyjacielskich. Zapewnił przytem, że równocześnie winno nastąpić zbliżenie między Włochami a Małą Ententą,

w tak krytycznej chwili posiada zaufanie Izby, niezbędne do przeprowadzenia w ciągu rozmów dyplomatycznych francuskich poglądów, zgodnych z interesami narodów, troszczących się o utrzymanie pokoju w Europie.

a zwłaszcza Jugosławją, gdyż Francja pozostanie wierna swym sprzymierzonym. Dojść musi do porozumienia, które wzmocni pokój w tej części Europy.

Dalej omówił sprawę rokowań z Sowietami oraz starania Francji około zawarcia paktów kolektywnych, zwłaszcza paktu wschodniego. Do paktu tego zaproszone zostaną wszystkie zainteresowane państwa, a zwłaszcza Niemcy, które takie zaproszenie już otrzymały. Dłuższe uwagi poświęcił minister stosunkom polsko-francuskim.

Po zakończeniu obrad Izba przyjęła jednomyślnie budżet ministerstwa spraw zagranicznych.

Niemcy wrą oburzeniem

Bo... b. kolonja niemiecka przyłącza się do Unji południowo-afrykańskiej — Przypominają sobie nawet Ligę Narodów

Windhooe. (PAT) Zgromadzenie ustawodawcze uchwaliło 12 głosami przeciw 6 wniosek, według którego południowo-zach. Afryka wchodzi jako piąta prowincja do Unji południowo-afrykańskiej.

Berlin. (PAT) Wiadomość o przyłączeniu się południowo-zach. Afryki (dawniej kolonii niemieckiej) do Unji Poł. Afryki, zaskoczyła koła tutejsze i wywołała oburzenie prasy niemieckiej. Dzienniki opatrują informacje te tytułami: Kradzież kolonii i nielegalna Unja. „Boersen-Ztg.“ wskazuje w obszernym komentarzu, że z punktu widzenia międzynarodowego nie może u-

chwalała ta w żadnym razie być uważana za prawomocną. Decyzja ta zapadła bez woli mieszkańców białych, którzy przecie mają ogromną ilość przedstawicieli w tych b. kolonjach niemieckich. Nie uwierzmy — kończy dziennik — aby rząd pol. Afryki zgodził się na uchwałę południowo-zach. Afryki.

„Dipl. Pol. Korr.“ zwraca uwagę, że Liga Narodów powinna zająć się tą sprawą a wątpliwe jest, aby ją potwierdziła, tembardziej, że wywołać może nowe momenty niepokoju, które z konieczności rozszerzyłyby się również i na inne ośrodki.

Anglja zaniepokojona twardą postawą Jugosławji

Nacisk na księcia-regenta Pawła — Stanowcze przeciwstawienie się rezolucji ogólnikowej

Londyn. (PAT) Ks. Paweł, regent Jugosławji, odbył w czasie kilkuniedniowego pobytu w Londynie szereg rozmów na temat noty jugosłowiańskiej do Ligi Narodów. M. in. konferował ks. Paweł w tej sprawie z min. Simonem i premierem MacDonaldem. Zarówno Simon, jak i MacDonald usiłowali nakłonić ks. Pawła do wpłynięcia na rząd białogrodzki w kierunku umiarkowania. Zwłaszcza nacisk MacDonalda w tym kierunku miał być bardzo silny.

Według wiarygodnych informacji, MacDonald miał zaproponować, aby Jugosławja zgodziła się na następującą procedurę: Rada Ligi uznałaby natychmiastowe rozpatrzenie przedstawionego przez Jugosławję olbrzymiego materiału za niemożliwe i, uchwalając rezolucję, utrzymaną w ogólnych wyrazach, potępiłaby zasadniczo mordy polityczne oraz powołałaby specjalną komisję dla zbadania materiału wraz z uwagami Węgier. Komisja ta miałaby na następnym posiedzeniu Rady przedstawić wyniki swych badań i zaproponować odpowiednią akcję międzynarodową w kierunku zwalczania zamachów politycznych.

Propozycja ta spotkać się miała ze

strony ks. Pawła ze stanowczym sprzeciwem. Ks. Paweł miał oświadczyć, że nota jugosłowiańska stanowi minimum tego, co może zaspokoić naród jugosłowiański. Uchwalenie przez Radę Ligi rezolucji ogólnikowej mogłoby — zdaniem ks. Pawła — wywołać w Jugosławji bardzo silne wrzenie. Żaden rząd jugosłowiański, który pragnie utrzymać swój prestiż, nie mógłby się — zdaniem ks. Pawła — zgodzić na załatwienie in- ne, jak proponowane w nocie.

Po rozmowie z ks. Pawłem MacDonald udał się do Izby gmin, gdzie zwołał nadzwyczajne posiedzenie gabinetu. W łonie rządu brytyjskiego panuje niepokój co do sytuacji, w jakiej się może znaleźć Rada Ligi w przyszłym tygodniu.

Manifestacje antyczeskie

Monachjum. (PAT) Przed konsulem czechosłowackim doszło wczoraj do burzliwej manifestacji młodzieży akademickiej. Demonstranci, korzystając z ciemności, zniszczyli godło i tablicę konsulatu, demolując przytem balkon i okno.

Święto narodowe Jugosławji

Po raz szesnasty Jugosławja, kraj, w którym dziatwa uczy się w szkole, że jej pra-praojcowie przywędrowali na południe z pod naszych Karpat, obchodzi dziś rocznicę zjednoczenia trzech szczepów — Serbów, Chorwatów i Słowenów — w jednym państwie. Rocznicę tę obchodzi po raz pierwszy w głębokim wciąż jeszcze żalu po tym swoim rycerskim junaku i mężu stanu, który jak Książę Niezłomny przez cały czas wielkiej wojny nie wypuścił z rąk miecza, dopóki w dniu 1 grudnia 1918 r. nie było mu dane ogłosić proklamacji o zjednoczeniu.

I jakkolwiek zjednoczenie to było marzeniem najlepszych z pośród całych szeregów pokoleń Słowian południowych, nekanych od XIV wieku niewolą turecką, potem niemiecką, węgierską i włoską, i jakkolwiek narodowa myśl jugosłowiańska skryształowała się już za czasów wielkiego władcy zagrzebskiego, ks. arcybiskupa Strossmayera, — to jednak dopiero dni wolności w szarej praktyce codziennego życia państwowego wykazały, jak trudno pogodzić ideał z rzeczywistością.

Narodowa myśl polska krystalizowała się i jednoczyła z myślą państwową poprzez całe średniowiecze, niejednokrotnie w krwawych walkach. W Jugosławji proces tworzenia się myśli narodowej odbywa się przed naszymi oczami — w olbrzymim skrócie. I dlatego proces ten jest dla nas tak ciekawy, bo przeżywamy z nim niejako cały ważny okres dziejów własnych, już bardzo odległych. Nietylko ciekawy, lecz i bliski, śledzony z sympatią i życzliwością co do pomyślnego i szybkiego rezultatu.

To też akademja, jaką Tow. polsko-jugosłowiańskie urządza jutro, w niedzielę, o godz. 18 w auli W. S. H. z okazji jugosłowiańskiego święta zjednoczenia, stanie się niewątpliwie wyrazem uczuć obywatelstwa całego polskiego i słowiańskiego Poznania. Dodajemy, że w akademji tej jako delegat poselstwa jugosłowiańskiego weźmie udział znany tłumacz poezji polskiej prof. Juljusz Beneszić.

Koniec strajku w Wieliczce

Kraków. (PAT) Wczoraj zakończył się strajk górników w państw. kopalniach soli w Wieliczce i Bochni. Kopalnie zostały otwarte, a górnicy wrócili do pracy.

Tajfun nad Filipinami

Tokio. (PAT) Nadeszły tu wiadomości, że nad Filipinami szaleje gwałtowny tajfun. Radjostacja na Formozie odbiera liczne sygnały SOS od japońskich i innych statków.

Nowy Jork. (Tel. wł.) Nowy niebываłej siły tajfun, jaki nawiedził Filipiny i wyspę Formozę wyrządził niebываłej szkody. Według nadeszłych ze wszystkich zakątków wysp filipińskich i z Formozy wiadomości szkody idą w miliony. Jedna osoba została zabita, 17 rybaków, których tajfun zaskoczył na morzu, zaginęło. Najwięcej ucierpiała prowincja Leyto, w której przeszło 10 tysięcy osób pozostało bez dachu.

Konferencja państw bałtyckich

Państwa te chcą czujnie śledzić politykę międzynarodową

Tallin. (PAT) W piątek w południe została otwarta konferencja ministrów spraw zagranicznych Estonji, Lotwy i Litwy. Pierwsze posiedzenie konferencji wypełniło przemówienia powitalne delegatów. Estoński minister spraw zagr. Seljamaa podkreślił, że konferencja ta otwiera nową kartę w historii współpracy państw bałtyckich. Mówca zaznaczył, że dążności trzech obradujących państw nie są skierowane przeciw żadnemu państwu trzeciemu. Państwa te chcą żyć w spokoju i porozumieniu z swymi sąsiadami. Najwyższemu pragnieniem ich jest przywrócić się do utrzymania pokoju w Europie oraz wypełnić wszystkie obowiązki, jakie ciążyą z tytułu należenia do Ligi Narodów. W zakończeniu mówca zaznaczył, że sytuacja międzynarodowa zmusza państwa bałtyckie do pilnego obserwowania wypadków do zimnej kalkulacji i do działania z całą ostrożnością. Z kolei litewski minister Lozorajitis przyłączył się do oświadczenia min. Seljamaa, że państwa bałtyckie powinny czujnie śledzić rozwój i zmiany zachodzące w polityce międzynarodowej, aby

w razie potrzeby porozumieć się w sprawie zajęcia takiego czy innego stanowiska w ogólnej sytuacji międzynarodowej celem obrony słusznych interesów.

Ostatni przemawiał delegat Lotwy, sekretarz gen. Munters, który oświadczył, że konferencja trzech państw bałtyckich ma niezmiernie doniosłe znaczenie, gdyż zbiera się w chwili, gdy w polityce międzynarodowej można oczekiwać decyzji o pierwszorzędnym znaczeniu.

Po przemówieniach dokonano wyboru trzech komisji: politycznej, gospodarczej i redakcyjnej. Po godzinnych obradach pierwsze posiedzenie zamknięto a delegacje udały się do prezydenta Estonji na audjencję.

W godzinach popołudniowych odbyło się drugie posiedzenie, które poświęcone było dyskusji nad zagadnieniami politycznymi. Na posiedzeniu tem referat o międzynarodowej sytuacji politycznej wygłosił wice-min. Lareteji. W godzinach wieczornych prezydent Estonji podejmował członków delegacji obiadem.

Nominacja władz Związku Izb Rzemieślniczych

Prezesem zarządu został poseł Snopczyński z B. B.

Warszawa, 1. 12. Minister przemysłu i handlu podpisał wczoraj nominację członków zarządu i komisji rewizyjnej w Związku Izb Rzemieślniczych. Prezesem zarządu został mianowany p. Antoni Snopczyński z B. B., wiceprezesami Jerzy Sierakowski, krawiec z Warszawy i Srul Glocer, blacharz z Warszawy, Edmund Bernatowicz, piekarz z Warszawy, dr. Robert Jachoda - Żółtowski, prezes Izby Rzemieślniczej w Krakowie i Julian Altman, mistrz garbarski z War-

szawy. Do komisji rewizyjnej mianowani zostali: Władysław Lehman, murarz z Warszawy, Leopold Kamler, stolarz z Warszawy i Eljasz Glowiczow, jubiler z Warszawy. Jednocześnie minister mianował prezesem Rady Zw. Izb Rzemieślniczych Władysława Zakrzewskiego, mistrza stolarskiego i prezesa Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. W ciągu pierwszej połowy grudnia zostanie zwołane pierwsze posiedzenie rady i Związku Izb Rzemieślniczych. (w)

Staraniem Młodzieży Wszecpolskiej

odbędzie się w sobotę, dnia 1 grudnia r. b. o godz. 9 rano w kaplicy Nowego Domu Akademickiego (Wały Leszczyńskiego 6)

msza św. żałobna za duszę ś. p. Stanisława Waclawskiego i Jana Grotkowskiego

W niedzielę, dnia 2 grudnia r. b. o godz. 12 w południe w sali śniadeczek (Collegium Medicum) odbędzie się

AKADEMJA ŻAŁOBNA

KU CZCI Ś. P. WACLAWSKIEGO I GROTKOWSKIEGO.

Wstęp wolny.

Dzisiaj w sobotę o godz. 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce“

Wielki Wieczór Humoru, Tańca i Piosenki

HALAMA-PARNEL-OLA LILITH-WELIN

Wielki Wieczór Humoru, Tańca i Piosenki w wykonaniu najwybitniejszych artystów warszawskich z udziałem HALAMY i PARNELA, którzy odbędą się dzisiaj w sobotę, dnia 1 grudnia o 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce“ wzbudził ogromne zainteresowanie w najszerszych sferach naszej publiczności. Nie w tem zresztą dziwnego. Zarówno nazwiska znakomitych artystów, jak też wysoce artystyczny i efektywny program są najlepszą rękojmią, że dzisiejszy Wieczór artystyczny w „Słońcu“ będzie naprawdę wysoce atrakcyjny. Najświetniejsza polska para tancerzy HALAMA — PARNEL odtańczy szereg najpiękniejszych tańców i poematów tanecznych, między innymi „Tango meksykańskie“, „Czardasza“, „Tańce polskie“ i „Luznika“ oraz najnowszy taniec, wielki przebieg: „Karioka“. Głośna pieśniarka międzynarodowa, popularna gwiazda music hallów polskich i zagranicznych OLA LILITH wykona szereg popularnych przebiegów, między innymi swój wielki szlagier p. t.: „Fortan-cerka“. Humor i dowcip reprezentować będzie świetny humorysta warszawski JERZY WELIN, który do tej rozśmieszy wszystkich.

Dzisiejszy Wieczór HALAMY i PARNELA wzbudził ogromne zainteresowanie. Wobec wielkiego zainteresowania — uprawia się o wcześniejsze zakupywanie biletów, które po cenach b. przystępnych od 1—4 zł (włącznie ze wszelkimi opłatami) są do nabycia wcześniej w składzie cygar p. Szrejbrońskiego, ul. Pierackiego 20. p 1747

Prognoza pogody na sobotę 1 grudnia według P. I. M.: Pochmurno, rankiem miejscami mglisto. Temperatura bez znaczących zmian. Nocą przymrozki, silniejsze w górach. Słabe wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

Kurs dokształcający dla lekarzy

Wykład p. doc. dr. Zeylanda odbędzie się dnia 1 grudnia 1934 r. o godz. 19.30 nie w Klinice Chorób Dziecięcych U. P. przy ul. Marii Magdaleny, lecz w Auditorjum Kliniki Chorób Wewnętrznych U. P., Szpital Miejski.

W niedzielę 2 grudnia o godz. 10.30 prof. dr. A. Laskiewicz: a) Powikłania septyczne z ognisk zapalnych ropnych w górnych drogach oddechowych i jamie ustnej. b) Leczenie gruźlicy krtań przy pomocy elektrokoagulacji i direktoskopii z pokazem odnosnych przypadków — Klinika oto-laryngologiczna U. P., ul. Fredry 7.

Wiadomości potoczne

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Dyktator i jego artysta.** Dzisiaj w sobotę dnia 1 grudnia o godz. 20 w sali 17 Coll. Minus odbędzie się w ramach Powszecznych Wykładów U. P. odczyt wykl. na U. P. dr. Mieczysławy Ruxerówny na temat: „Dyktator i jego artysta“. Wykład ilustrowany będzie przez zrzecami.

— * **Konsulat francuski w Poznaniu** podaje do wiadomości, że robotnicy obojga płci, którzy chcą udać się do Francji, aby tam znaleźć zatrudnienie, nie będą przyjęci na terytorjum Francji, jeżeli ich kontrakt pracy nie będzie zaopatrzony w wzmiankę przychylną (avis favorable) francuskiego Ministerjum Pracy lub Rolnictwa. (PAT.)

— * **Postrzelenie w lasach tuleckich.** Do Szpitala Przemienienia Pańskiego w Poznaniu Pogotowie Lekarskie (55-55) przewieziono 17-letniego Wojciecha Sochę z Górzewa w powiecie średzkim. Chłopak ma rany postrzałowe na nogach, a przywołany lekarz, p. dr. Murawski ze

PAMIĘTAJMY!

W niedzielę, 2 grudnia b. r. o godz. 3 po poł.

w kinie **APOLLO**

jednorazowe SPECJALNE PRZEDSTAWIENIE najpociesniejszego i najweselszego filmu

FLIP i FLAP ZA KRATAMI

Włosy stają dęba od śmiechu z arcyzabawnych przygód tych najpopularniejszych komików świata

Całkowity zbiór z tego seansu przeznaczony na budowę

DOMU ŻOŁNIERZA w POZNANIU

Bilety 40 i 60 gr

Środy zarządził jego przewiezienie do szpitala. Sprawa nie jest jeszcze dokładnie wyjaśniona. Według opowiadania Sochy był on dnia poprzedniego z czterema kolegami w lasach tuleckich i tam postrzelili go leśnik, czatujący ze swymi pomocnikami na kłusowników, polujących w lasach Tulec na hażanty. W jakich okolicznościach nastąpiło postrzelenie, ujawni zapewne wdrożone śledztwo. (kl)

— * **Chłopiec pod samochodem.** Na ul. Kościelnej na Jeżycach wpadł pod samochód 6-letni Ryszard Rychlewski, zamieszkały u rodziców przy ul. Kościelnej, Chłopca, który odniósł wstrząs mózgu i doznał innych jeszcze obrażeń, przewieziono do Szpitala św. Józefa. (kl)

Trzy dni radości dla dzieci!

W dn. 7, 8 i 9 grudnia Stow. Pań Miłosierdzia na Łazarzu urządza

„WYSTAWĘ LALEK“

Każda z Szan. Matek będzie mogła kupić coś na gwiazdkę dla swej pociechy — szczególnie rozmaite lalki, wszystkie piękne i gustowne — w strojach ludowych i nowoczesnych.

Prosimy wszystkich o zwiedzenie naszej wystawy, mieszczącej się na salce Ochronki, przy kościele Matki Boskiej Bolesnej. Oprócz radości dla dzieci, będzie i zadowolenie, że i tym najbardziej potrzebującym otrze się niejedną lę zebbranym groszem.

Na salce „Caritasu“ przy wystawie będzie herbata i ciasta, gdzie zwiedzający goście będą mogli się posilić.

Wszystko na dobry cel: przyjdzie z pomocą ubogim dzielnicy łazarskiej.

KRONIKA TOWARZYSKA

— Tow. polsko-jugosłowiańskie urządza dzisiaj, w sobotę, o godz. 21 w lokalu własnym dla swych członków brzyd-dancing. Wstęp bezpłatny za okazaniem legitymacji.

RECENZJE KINOWE

Kino „Słońce“ wyświetla film pod tyt. „Melodie cygańskie“. Amerykańskie super-szlagiery, realizowane kosztem milionów dolarów, zdały zrazu do siebie europejskiego widza, to też dziś najlepszą reklamą dla filmu jest stwierdzenie, że reżyserja, opracowanie, czy pomysły filmu są wytworem europejskim. Można to w dużej mierze powiedzieć o „Melodjach cygańskich“. Produkcja jest amerykańska — a więc kosztów na wystawę, na chóry, orkiestry, statystów nie żałowano — ale artystyczna szata jest dziełem Europejczyków. Reżyserował Erik Charrel (reżyser „Kongresu“), scenariusz według Lengyela, muzyka W. R. Heymana. Złożyło się to w sumie na barwną, melodyjną pieśń na cześć węgierskiego wina (rzecz dzieje się w Tokaju), cygańskiej muzyki i... dobrej miłości. W takt tej pieśni toczy się akcja, wklajają niezbyt głębokie psychologizmy przeżywania, krótkotrwałe romansy. Bogata herbiana, oburzona na opiekunów, którzy chcą ją podstępnie wydać za mąż, — podpisuje akt ślubny ze skrzypkiem — cyganem. Ośniony nagłym obrotem fortuny Cygan zapalał gwałtowną miłością do swej żony, ale, gdy dowiaduje się, że herbiana kocha swego kuzyna a jego użyła tylko jako narzędzie — rezygnuje z niej latwo i wraca do swej dawniej dziewczyny. Porywający ładnymi, sentymentalnymi i dziarskimi melodjami, cygański romans na weselo ma dobrą obsadę aktorską. Miła jest Loretta Young, dobrze gra Charles Boyer, ale na czolo wysuwa się druga raczej para amantów — ładna i pełna temperamentu cyganka — Jean Parker i doskonały w roli pijanego pomocnika, Phillips Holmes. (var.)



KINO METROPOLIS

NASI MILUSIŃSCY!
W niedzielę 2 grudnia o godz. 3 pop.
HURAGANY WESOŁOŚCI
BURZE OKLIASKÓW!
Słynna dwójka hu-tajska
PAT i PATACHON
„JAKO POLICJANT“
oraz arcyzabawna komedia
„MIKI COWBOYEM“
BILETY od 40 groszy

Grudzień

1

SOBOTA

Kalendarz rzym.-kat.
Sobota: Elżbięta
Niedziela: Adwent. Bł-jamy p

Kalendarz słowiański.
Sobota: Samosława
Niedziela: Salisława
Środa: wschod 7.38
zachod 15.44
Długość dnia 3 godz 06 m.

Księżyc: wschod 01.17 zachod 12.50
Faza: 5 dni przed nowiem.

Zebrania
Dzisiaj o 18 Tow. Techników Mierniczych u p. Ruprychta, Wierzbicę 27;
o 19 „Sokół“ (Winiary) w sokolni;

TEATRY:
Teatr Wielki: Dzisiaj — „Cyganeria“
Teatr Polski: Dzisiaj — „Kobieta i jej tyran“
Teatr Nowy: Dzisiaj — „Człowiek, który nie pije“ (Premjera.)

Proces narodowców w Jutrosinie

Przed sądem grodzkim w Jutrosinie toczyła się rozprawa przeciw dwóm narodowcom, kierownikowi placówki Młodych Str. Nar. w Rawiczu p. Franciszkowi Gottschlingowi oraz kierownikowi placówki Młodych Str. Nar. w Szkaradowie (pow. rawicki) p. Walentemu Pawlakowi, oskarżonym o to, że w dniu 23 września br. na zebraniu Młodych S. N. w Szkaradowie wygłaszając referat n. t. „Historja Żydów w Polsce“ rozgłaszali fałszywe wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny.

Było to w czasie akcji wyborczej do rad gromadzkich, w której oskarżeni brali czynny udział na rzecz list narodowych. W dniu 26 września br. obaj zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu sądowym w Rawiczu. Na skutek zażalenia zwolniono ich w dniu 5 października.

Oskarżeni stanowczo zaprzeczyli, by w swych referatach użyli inkryminowanych im słów, a paru przesłuchanych świadków zeznało, że słowa te policja sama wpisała do protokołów. Na zażalenie sędziego p. Jankowskiego, dlaczego podpisywali protokoły, jeżeli nie były zgodne z prawdą, świadkowie oświadczyli, że policja nie dała im odpowiednich wyjaśnień.

Świadek Sobkowiak twierdzi, że grożono mu aresztowaniem, jeśli nie potwierdzi zeznań policyjnych i że podpisał protokół nie wiedząc, co on zawiera.

Oskarżyciel publiczny st. post. Nierowicki w przemówieniu swem zarzucił oskarżonym nieznajomość historii polskiej, mianowicie jeden z oskarżonych miał nie wiedzieć o tem, że wiarę chrześcijańską w Polsce „założył“ — „król Popiel“.

Sąd, opierając się na zeznaniach policyjnych oraz świadka Michalskiego uznał oskarżonych winnymi, zasądając obu na karę po 2 miesiące aresztu z zawieszeniem na 3 lata, 50 zł grzywny oraz częściowe ponoszenie kosztów sądowych w kwocie po 5 zł każdy.

Przeciwko wyrokowi wniesiono apelację.

Śmierć słynnej lotniczki

Paryż (Tel. wł.) Słynna lotniczka francuska Helena Boucher, posiadaczka światowego rekordu szybkości, uległa wczoraj katastrofie w czasie lotu świeżobnego. W pobliżu Wersalu samolot nagle wpadł w korkociąg, przyczem lotniczka nie zdołała go już wyrównać, ponosząc śmierć na miejscu.

Helena Boucher była uczennicą słynnego mistrza świata w akrobacji lotniczej, Francuza Detroyat. (w)

